

# NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-11-5-6  
Administracja 10-114-6  
Prenumerata miesięczna - zł. 4.  
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 40 Rok I  
**GRODNO**  
środa 10 września 1924

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mio szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkich już przyjęte za mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Kino  
**LIRA**  
Dziś

## Dziś nowy program

Kino  
**EDEN**  
Dziś

Wielkie arcydzieło kinematografji.

Najefektowniejszy film sezonu.

# WYSPA LEZ

Potęny dramat w 6 aktach... który odwarza nam dzieje pięknej kobiety smaganej bezłitosnym biczem przeznaczenia.

W rol. gl.: najładn. **Lya-de-Putti** potężna tragiczka **S. Salmonowa** tytany gry filmowej **J. Wegener**

## Katastrofa kolejowa

Dziś o godz. 4 rano pociąg pancerny, idący z Wilna w stronę Oran, spadł z toru kolejowego. Uszkodzono 2 parowozy i dwa wozy.

Zabitych 2 żołnierzy, 10 rannych. Przyczyną katastrofy mia być niebezpieczny stan maszynisty prowadzącego pociąg, który nie zauważył zamkniętego samaloru.

Zawiadomione władze wyjechały na miejsce wypadku, dokąd też wysłano pociągi ratunkowe.

Jednocześnie z Grodna zapotrzebowano miejską karetkę pogotowia ratunkowego.

Katastrofa miała miejsce na terenie pow. lińskiego przed mostem na Mereczance.

Pod adresem władz kolejowych powiadzić należy, że w podobnych wypadkach nie stoja na należnej wy-

sokości. W danym wypadku zasłała potrzeba wysłania na miejsce katastrofy drezyny benzynowej, obsługiwane zazwyczaj przez 2 szoferów po kolei. Jak się okazało, w danej chwili jeden z szoferów wyjechał samowolnie do Białegostoku, drugi również samowolnie przepadł na miejsce i odszukać go się nie udało.

Zarządzono tedy wysłać parowozu lecz nacz. stacji oświadczył że bez porozumienia z Nacz. Dyrekcji w Białymstoku uczynić tego nie może. Wobec tego skomunikowano się telefonicznie z dyrekcją, lecz tam odpowiedziano, że naczelnika niema a bez głowy zadnej w tej mierze dyspozycji wydać nie mogą. W rezultacie ani samochodu ani parowozu nie wysłano. Ładne porządku, ani słowa.

## Na Niemie

Pod szczęśliwą gwiazdą powstać musiała myśl założenia Wawolarskiego Klubu „Niemen” jeżeli sędzić nie tylko z rezultatów działalności, lecz i z wyrażnego błogostawieństwa niebios, zselającego wśród szarych umrocznych dżdżystych tygodni jasne, słoneczne, niemal upalne dni naświetlające imprez, urządzonych przez Towarzystwo.

Pierwszą imprezą, dla której, niby meteor wśród ciemnej nocy, zablisko słońce pogody wśród poprzedzającego następującego po tym dniu tygodnia deszczowego były „Zawody” pływackie o mistrzostwo Grodna odbyte w dniu 31 sierpnia r. b. Ogółem były 4 biegi.

Zawodników zapisało się około 40, stanęło do zawodów 22, z powodu

chłodnej pogody i niskiej temperatury wody, która nie przewyższała 6 stop C. o godzinie 13 stan wody o jeden metr przybór ponad normalny, prąd szybkości 2 metry na sekundę.

A więc spotykamy wszędzie poważne przeszkody dla wrażliwej konstrukcji człowieka.

Walka z żywiołem i ostrą zmianą atmosferyczną.

Bieg 1) Brało udział 22 zawodników. Na 200 metrów zwyciężyli:

- 1) Pluton Lisowski 1,50 sek.
- 2) Chor. Pryszcz 1,32 sek.
- 3) P. Baranowski 1,35 sek.

Nagroda „Starostwa Grodzieńskiego”

Bieg 2) Brało udział 20 zawodników. Na 100 metrów zwyciężyli:

- 1) P. Nachbe Mojżesz 0,55 sek.
- 2) Chor. Pryszcz 0,55 1/2 „
- 3) P. Zajkowski 0,56 „

Nagroda „Klubu Wojskowego Wipłarskiego”

Bieg 3) Przepłynięcie w poprzek rz. Niemna; szerokość koryta 125 metrów, nagroda „Kurjera Nadniemeńskiego”

Zawodnicy prosili o wyznaczenie kąta przy przepłynięciu do 0,45 kąta co jest niedopuszczalne, gdyż wchodziła w grę odznaka „Mistrzostwa Grodna” i wszystkie punkty musiały być zwyciężone według zasad regulaminowych pływackich.

Zasada przepłynięcia była 1) Prosta linja, walka z prądem,

2) Szybkość t. j. czas. Warunków tych zawodnicy nie wykończyli. Jednocześnie uwzględniono szybkość przepłynięcia; pomimo zniesienia o 80 metrów poniżej miary.

Przepłynięcie wszerz 125 metrów styl dowolny, brało udział 6 zawodników, przepłynęli.

- 1) Chor. Pryszcz 2 minut.
- 2) P. Zajkowski 2,12 sek.

Otrzymali żetony złoty i srebrny, nagroda Kurjera Nadniemeńskiego.

4) Bieg na 1500 metrów bież. został zmniejszony ze względu na chłód na 1000 mtr. brało udział 14 zawodników. Bieg 1000 metrów styl dowolny, nagroda „Sejmiku Grodzieńskiego”

- 1) Plut. Lisowski 7,10 sek.
- 2) Chor. Pryszcz 7,12 „
- 3) Por. Trojnowski 7,13 „

Jak widać z wyniku, przoduje w tem dniu wojsko z czego widać trening i karność, p. ogólni pomimo licznego zgłoszenia, są chwiejni i wycofują się w 1, 2, 3 i 4 biegu, pomimo iż dobrze pływają, jest to dowód braku zgubienia się, czyli organizacji.

(d. n.)

Ogłaszajcie się  
w Nadniemeńskim  
Kurjerze Polskim

# Zbońscy

## Historja jakiej dotąd nie notowały kroniki kryminalne

XV.

Nasza sympatyczna para puszczała się na artystyczne wycieczki w najrozmaitsze okolice. Między innymi np. zwiedzili Kraków, jednak najwidoczniej ta patriotyczna pielgrzymka nie przyniosła im spodziewanych zysków, bowiem, jako prawdziwi pielgrzymi, powracali do Kielec piechotą. Ponieważ jednak piesza wędrówka nie w smak była naszym wygodnisiom, więc stosownie do ułożonego planu, on, korzystając z uniformy wojskowego zarekwirował parokonną furmankę przy pomocy wójta gminy, niby to z powodu złamania się wozu pod wojskowymi rzeczami. Do jadącego przyłączyła się Zbońska, jako żona oficera, którego rzeczy uległy tej katastrofie, a po wyjechaniu do lasu oczywiście wyjechali stamtąd już sami, furman zaś pozostał, jak zwykle w

lesie zamordowany i odarty. Konie sprzedali wraz z wozem pewnym osobnikom, którzy poznawszy w nich złodziei również w zaufaniu przyznali się do tegoż fachu.

Ponieważ ciasne ramy własnej działalności zaczęły dusić szeroką indywidualność naszych przyjaciół, przeto wó trójkę wybrali się na targi wschodnie, gdzie ona zawiązała znajomość z pewnym Amerykaninem a zapoznawszy go ze swymi towarzyszami, jako kupcami, czyniącymi zakupy na targach, ograbowała, przy ich pomocy zamordowała, Ciało usunęli do ustępu w którym dokonano mordu. Robota opłaciła się, bowiem zdobyto 5000 dolarów.

„Wracając z targów wschodnich” — opowiada Zboński — „zwiedziliśmy różne miasta”. Po drodze zajechali

do Częstochowy, gdzie zatrzymali się w hotelu. Zbońska często, przez czas pobytu, wychodziła na miasto, w celu wywiadów. Pewnego dnia, po powrocie do domu, zakomunikowała mu, że zawarła znajomość z jakimś leśniczym, który był na posiadzie w lasach w okolicy Herbów. Zarekomendowała mu się, jako hrabianka, posiadłości której leżała za Warszawą i na Kresach, a która przyjechała do Częstochowy z bratem swoim w celu zwiedzenia klasztoru i miasta. Po paru dniach znajomości hrabiowskie rodzeństwo zostało zaproszone do owego leśniczego na polowanie, czego wielką zwołenniczką mieniła się być Zbońska. Przed wyjazdem do leśniczego byli razem w teatrze, na kolacji i w ten sposób zawiązały się węzły sympatii, niemal że przyjaźni. O „wizycie” tej u leśniczego, Zboński opowiada, „o godzinie 1 pp. wyruszyliśmy do miejscowości, zamieszkałej przez leśniczego, odległej od Częstochowy o 21 kilometr. Po przybyciu na miejsce leśniczy zapoznał nas ze swoją matką staruszką i urządził małe przyjęcie. Następnego dnia, po spożyciu

śniadania, ja, Zbońska i leśniczy poszliśmy do lasu na polowanie. Leśniczy wziął 2 dubeltówki. Uprzednio Zbońska uplanowała żeby leśniczego w lesie zabić, zaś furmana umyślnie wysłano z rana do Częstochowy po zakupy, tak że w domu została tylko matka staruska. Kiedy oddaliśmy się o jakieś półtora kilometrów od domu i kiedy leśniczy chodził po krzakach ja, podszedłszy do niego z tyłu, strzeliłem trzy razy z browninga i zabiłem go. Wtedy Zbońska poodejmowała z niego wszystkie kosztowności i razem ja z nią wciągnęliśmy go do domu i przykryliśmy liśćmi. Kiedy przyszliśmy do domu, to staruszka była zajęta w kuchni. Zbońska dała mi znak, że jest dogodny moment do zabicia, wskazała mi na stojącą w kącie siekierę, ja schwyliłem ją i bez żadnego namysłu uderzyłem staruszkę obuchem koło samego ucha tak, że staruszka nie wymówiwszy ani jednego słowa padła trupem. Wtedy ja i Zbońska zaciągnęliśmy ją za piec i tam pozostawiliśmy.”

d. c. n.

## KRONIKA

### Teatr Miejski

Dyrekcja teatru, uwzględniając ciężkie położenie sfer inteligencji pracującej, wzrost drożyzny i nie chcąc nikogo pozbawiać tak kulturalnej rozrywki, jaką jest teatr — postanowiła obniżyć ceny biletów, aby dać każdemu możliwość widzenia najnowszych zdobyczy literatury dramatycznej. Obniżka obowiązuje od ubiegłego poniedziałku.

W celu lepszego wypróbowania sztuki — premiera „To, co najważniejsze” Jędrzejowa została odłożona do środy. Zarówno niezmiernie ciekawa teza, jak i barwność całego widowiska ściągają niewątpliwie tłumy publiczności.

### Ulgowe warunki

Księgarnia Iberskiego przesyła do wiadomości Nauczycielstwa Grodzieńskiego, że stosując się do rozporządzenia, ogłoszonego w Dz. Ust. na zasadzie deklaracji, złożonej przez Zw. księgarzy w Warszawie udziałem będzie 10 proc. ustępstwa od cen wydawnictw warszawskich przy zakupach przez Zarządy Szkolne lub p. t. Nauczycieli podręczników szkolnych dla uczniów.

Przy tej sposobności firma Iberski zaznacza, że na rok 1924/25 księgarnia zaopatrzona została w podręczniki szkolne dla wszystkich grodzieńskich zakładów naukowych oraz bogaty wybór wszelkiego rodzaju materiałów pisemnych i pomocy szkolnych.

### W sprawie L. Mazurkiewicza

Niektóre pisma miejscowe, omawiając sprawę aresztowania L. Mazurkiewicza, podały do wiadomości, że jakoby miejscowy komitet P.P.S. poruszał sprawę wydalenia L. Mazurkiewicza z partji.

W celu sprostowania tych wiadomości komitet komunikuje, że sprawa L. Mazurkiewicza rozpatrywana nie była i dotychczas jest on członkiem P.P.S., ponieważ działalność jego, o której komitet wiadomości posiadał, nie była skierowaną przeciw partji. Komitet nie może przewidywać wyników rozprawy sądowej i do tego czasu sprawa L. Mazurkiewicza pozostaje w zawieszaniu Komitetu P. P. S.

### Falszywe 50-cio groszówki

W poniedziałek 8 b. m. zjawiała się w aptece Szwarcza przy ul. O-

rzeszkowej, jakaś kobieta, która za obstalowane lekarstwo zapłaciła należność pięćdziesięciu groszówkami. Właścicielowi apteki banknoty wydały się podejrzane, przeto poprosiłszy klientkę o zacementowanie, zawiadomił o powyższym Komisarjat, dokąd po chwili odprowadzono zatrzymaną, gdzie spisano protokół. Jest to niejaka Szejna Icka zamieszkała przy ul. Orzeszkowej 23. Falszywe banknoty odróżniają się od prawdziwych niedokładnością druku.

### Bijatyka na zabawie

W niedzielę dnia 7 b. m. podczas zabawy tanecznej w Klubie „Strzelca” powstała bijatyka pomiędzy Tarasiewiczem Konstantym, a Machnickim Michałem strażakiem tut. Straży Ogniowej. Ponieważ awantura przybrała groźne rozmiary przeto zwrócono się o interwencję policji która przeciwników uspokoiła i sporządziła protokół.

### Otwór kanału

Z otworu kanału, znajdującego się przy zbiegu ulic Orzeszkowej i Horodniczańskiej wydobywa się wstrętna woń. Widocznie w tych dniach znów przy pomocy kanałuspuszczono nieczystości z przyległych instytucji. Czas już było by wyrobić sobie odnośne kredyty na asenizację, załatwienie bowiem sprawy w ten sposób przynosi szkodę zdrowiu mieszkańców, nie czyniąc zaszczytu stronie, szkodę tę przynoszącej.

### Napad bandycki na Skidel

W tych dniach rozeszła się pogłoska o dokonaniu bandyckiego napadu na m. Skidel, tut. powiatu. Wiadomości te kolportowali ludzie którzy widzieli prowadzonych przez ul. naszego miasta bandytów ujętych przez policję. Jak się okazało istotnie sprowadzono ze Skidla „bandytów” lecz takich, którzy nie nożem lub bronią palną, lecz proklamacjami bolszewickimi operują. Właśnie paczkę podobnych działaczy złapanych na gorącym uczynku rozruchania proklamacji prowadzono ulicami Grodna i stąd powstała wersja o napadzie bandyckim na Skidel.

### Odczyt w Kinie „Lira”

W tych dniach w kinie „Lira” literat p. Krazzkiewicz wygłosi odczyt na temat „Sawinkow, jego przeszłość i przyszłość Rosji”. Odczyt ten zapowiada się nader interesująco.

### Przedłużenie terminu

Z powodu napływu spóźnionych podań o dopuszczenie do egzaminów, dyrekcja Państwowego Gimnazjum Zeńskiego im. B. Płaterówny komunikuje, iż przedłuża termin przyjmowania podań do dn. 13 b. m. do godz. 5-tej popołudniu.

Dodatkowe egzaminy do klas II-iej IV-tej i V-tej odbędą się w następujących terminach: piśmie dn. 16-go b. m. o godz. 4-tej, ustne w dniu 16 i 17 b. m. od godz. 4-tej.

„Wyspa Lez” w Kinie „Eden” Publiczność kinowa, zwabiona nazwiskami swych ulubieńców: przelotnej Lyi-de-Putty i monstrualnego Pawła Wegenera, przepelnia stale wszystkie seanse „Wyspy Lez”, która prócz wybornej gry artystów odznacza się oryginalną i interesującą treścią. Bez zaprzeczenia jest to jeden z najlepszych obrazów w tym sezonie.

Rzecz dzieje się w Anglii, Ameryce, na morzu i na bezludnej wyspie.

### Znaleziona

torebka damska (portel) jest do odebrania w Administracji gazety „Grodner Moment” Dominikańska 20 drukarnia Gana.

### Rzeczy do odebrania

W Ekspozyturze Urzędu Śledczego w Grodnie znajdują się następujące rzeczy: lornetka, brzytwa, kilka ręczników, poduszkę i inne drobne rzeczy, prawdopodobnie pochodzące z kradzieży. Osoby, u których były dokonane kradzieże z mieszkania w sposób oszukańczy, mogą zgłosić się w godzinach urzędowych (od 8.30 do 15.30) dla opoznania rzeczy.

### Z SĄDU.

W 3 b. m. wydział karny tut. Sądu Okręgowego rozpoznawał spra-

wę Józefa i Aleksandra Tałanków oraz Antoniego Gorbanika oskarżonych z art. 51 i 108 k. k. o sprzyjanie jakoby bolszewikom 1920 r. w czasie inwazji.

Przewodniczył sędzia Matusiewicz w asystencji s. s. Kaszubskiego i Mormana. Oskarżał p. Prokurator Korab. Korabkiewicz. W imieniu oskarżonych wystąpił Adw. Pietkiewicz. Wezwano przeszło 16 świadków.

Po zbadaniu 4 świadków oskarżenia, którzy w krzyżowym ogniu pytań zaczęli dawać nader sprzeczne zeznania, obrona zrzekła się wszystkich swoich świadków.

p. Prokurator popierał oskarżenie. Obronca zaś, w krótkim lecz treściwym przemówieniu unjętnie operował sprzecznościami zeznań i w końcu prosił sąd o uniewinienie. Po krótkiej naradzie Sąd wywiósł wyrok uniewinający oskarżonych.

Lek.-Dent.  
**Zofja Morawska**  
po powrocie wznowiła przyjęcia.  
GRODNO, ul. Brygidzka № 1  
od 2-7 po poł.

**D-ta M. ARKIN**  
powrócił  
**Choroby zębów**  
i zęby sztuczne  
Przyjmuje od 9-3 i od 4-7  
Grodno, ul. Bankowa № 1, róg  
Policyjnej.

Czytajcie Nadniewieński Kurjer Polski

Ceny zniżone! Uwadze P. T. Nauczycielstwa i Młodz. Szkolnej! Księgarnia i skład materiałów pisemnych  
**E. IBERSKIEGO** GRODNO  
Dominikańska 31:  
poleca w wielkim wyborze na rok szkolny 1924—1925  
**Podręczniki szkolne.** Dla wszystkich Grodzieńskich Zakładów Naukowych po cenach wydawnictw warszawskich.  
Artykuły pisemne, przyrządy do rysunków i kreślenia i t. p.  
— po cenach zatrzonych —  
UWAGA: młodzież szkolna zakupująca u mnie podręczniki szkolne, otrzymuje zupełnie bezpłatnie „mój dziennik” do zapisywania lekcji.